



FILHARMONIA
SZCZECIN

WWW.FILHARMONIA.SZCZECIN.PL



Szanowni Państwo,

dobrym obyczajem przyjętym w salach koncertowych jest oklaskiwanie wykonawców wieloczęściowego utworu dopiero po jego zakończeniu.

Krótkie przerwy między poszczególnymi częściami wypełnione są ciszą.

Brawa między częściami, a jeszcze gorzej – w trakcie dłuższej pauzy mogą rozproszyć wykonawców oraz innych słuchaczy, a przez to zburzyć budowane przez muzykę napięcie i nastrój.

26 stycznia 2024 roku
Piątek – godz. 19:00

GRANDIOSO Vivat MOZART!

Orkiestra Symfoniczna
Filharmonii im. M. Karłowicza w Szczecinie

Monika Sawczuk skrzypce
Grzegorz Sadowski altówka

Rune Bergmann dyrygent

Program:

WOLFGANG AMADEUS MOZART

**Symfonia koncertująca Es-dur na skrzypce, altówkę i orkiestrę
KV 364 [28']**

- Allegro maestoso
- Andante
- Presto

/przerwa/

WOLFGANG AMADEUS MOZART

Symfonia nr 39 Es-dur KV 543 [30']

- Adagio – Allegro
- Andante con moto
- Menuetto (Allegretto)



MONIKA SAWCZUK

Absolwentka Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie. Laureatka I nagrody na międzynarodowym konkursie Jugendkunstpreis Erkner (Niemcy) w roku 2017 w kategorii solowej; w 2016 roku zwyciężyła w kategorii kameralnej. Zdobywczyni nagrody „Bialskie Talenty” oraz dwukrotna zwyciężczyni w konkursie skrzypków w Zamościu. Prymariuszka zespołu ÉxQuartet, specjalizującego się w interpretacji muzyki współczesnej – dokonała z nim szeregu prawykonań i nagrań płytowych (nagrodzonych m.in. tytułem laureata Global Music Award 2021).

Występowała jako solistka na festiwalu Mistrzowie Polskiej Wiolinistyki. W 2016 roku z towarzyszeniem Orkiestry Filharmonii Zielonogórskiej koncertowała solo w Holstebro i Borreby w Danii. Brała udział w warsztatach prowadzonych przez Scharoun Ensemble (grupę założoną przez członków zespołu Filharmoników Berlińskich), a także w „I, Culture” Workshops, gdzie rozwijała swe umiejętności pod okiem Zsolta-Tihaméra Visontaya, koncertmistrza londyńskiej Philharmonia Orchestra. Doświadczenie zdobywała w prestiżowych orkiestrach, występując m.in. na festiwalach Young Euro Classic w Berlinie, Santander Music Festival w Hiszpanii, Festival International de Piano we Francji, Fjord Cadenza w Norwegii, International Music Festival w Edynburgu, Baltic Sea Festival w Sztokholmie, Al Bustan Festival w Libanie oraz na Festiwalu „Chopin i jego Europa” w Warszawie.

Jest muzykiem solistą w grupie pierwszych skrzypiec Orkiestry Filharmonii w Szczecinie.



GRZEGORZ SADOWSKI

Lider grupy altówek w Orkiestrze Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie. Ukończył z wyróżnieniem studia na Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie. Swe umiejętności gry doskonalił pod okiem m.in. Piotra Reicherta, Jakuba Grabe-Zaremby, Stefana Kamasy, Paula Cortese, Yuko Inoue i Wiesława Rekuckiego.

Koncertował w najbardziej prestiżowych salach Europy z czołowymi orkiestrami młodzieżowymi, niejednokrotnie jako lider grupy. Występował jako solista z towarzyszeniem Orkiestry Filharmonii Zielonogórskiej oraz Orkiestry Symfonicznej Opery i Filharmonii Podlaskiej. Jest członkiem kwartetu smyczkowego ÉxQuartet, z którym nagrał już sześć albumów. Wśród orkiestr, z którymi współpracował, znajdują się m.in. zespoły NFM Filharmonii Wrocławskiej, Opery i Filharmonii Podlaskiej, Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego w Łomży oraz University of Gothenburg Symphony Orchestra.

Laureat I miejsca na międzynarodowym konkursie Jugendkunstpreis Erkner oraz III miejsca na Międzynarodowym Konkursie Muzycznym im. Juliusza Zarębskiego. Artysta odnajduje się również w produkcji muzycznej, w ramach której łączy klasyczne instrumentarium z brzmieniami elektronicznymi: w 2021 roku otrzymał Stypendium Twórcze Miasta Szczecin, czego efektem było wydanie albumu „Oder Music” wykorzystującego dźwięki miasta.



RUNE BERGMANN

Dyrektor artystyczny i główny dyrygent Orkiestry Symfonicznej Filharmonii w Szczecinie. Pełni jednocześnie funkcję dyrygenta szwajcarskiej Argovia Philharmonic i dyrektora muzycznego kanadyjskiej Calgary Philharmonic Orchestra.

Pełna energii osobowość, wszechstronność i obszerny repertuar – klasyczny, romantyczny, operowy, współczesny – stawiają Rune Bergmanna w szeregu najbardziej utalentowanych młodych skandynawskich dyrygentów. W ostatnich sezonach koncertowych Rune Bergmann współpracował z uznanymi orkiestrami symfonicznymi i operowymi w Ameryce Północnej (m.in. w Baltimore, Detroit, Edmonton, Houston, New Jersey oraz Pacific Symphony Orchestra i New Mexico Philharmonic), w Europie zaś stanął na podium m.in. zespołów Bergen Philharmonic, Oslo Philharmonic, Münchner Symphoniker, Orchestra della Svizzera Italiana, Orquesta Sinfónica Portuguesa, Orquesta de Valencia i Staatskapelle Halle. Prowadził także przedstawienia „Cyrulika sewilskiego” i „Traviaty” w Norweskiej Operze Narodowej, zadebiutował w amerykańskiej Yale Opera w produkcji „Snu nocy letniej” Brittena, zrealizowanej przez Claudię Solti.

W sezonie 2022/2023 Rune Bergmann jako dyrygent gościnny ponownie stanął na podium orkiestr symfonicznych z Baltimore, Karoliny Północnej i Malagi. Zadebiutował także z niedawno powstałą ADDA Simfònica w Alicante (Hiszpania). W 2018 roku ukazało się pierwsze nagranie Bergmanna z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii w Szczecinie, na którym znalazła się Symfonia e-moll „Odrodzenie” Mieczysława Karłowicza – utwór, który od tego czasu stał się głównym punktem repertuaru Bergmanna. Wcześniej w swojej karierze Rune Bergmann pełnił funkcję pierwszego kapelmistrza i zastępcy dyrektora muzycznego Theater Augsburg, był również głównym dyrygentem gościnnym Orkiestry Symfonicznej w Kownie, a także pomysłodawcą i dyrektorem artystycznym innowacyjnego norweskiego festiwalu Fjord Cadenza od chwili jego powstania w 2010 roku. Jest także utalentowanym multiinstrumentalistą. Gra na trąbce, fortepianie, skrzypcach i altówce, a jego pasją jest jazz.

GRANDIOSO Vivat MOZART!

W tym roku mija dokładnie sto lat od wykonania **Symfonii koncertującej Es dur na skrzypce, altówkę i orkiestrę KV 364** (1779) **Wolfganga Amadeusa Mozarta** (1756–1791) przez Fritza Kreislera oraz Lionela Tertisa – pierwszego wielkiego altowiolistę ubiegłego stulecia, który z „orkiestrowego kopciuszka” uczynił altówkę pełnoprawnym instrumentem solowym. Wcześniej dzieło nie cieszyło się większą popularnością (sam Mozart miał ponoć nigdy go nie usłyszeć). Niewątpliwie partię altówki pisał z myślą o sobie jako wykonawcy. Jego miłość do tego instrumentu daleko przekraczała standardy epoki – przypomnijmy, że sięgał po nią chętnie grając w kwartecie, a w kwintetach smyczkowych zawsze wprowadzał dwie altówki, nie zaś dwie wiolonczele. Podobnie w Symfonii Es-dur Mozart dzieli altówki na dwie grupy, co zwiększa intensywność brzmienia nader skromnej orkiestry, wyposażonej (poza smyczkami) tylko w dwa oboje i dwa rogi. By jeszcze bardziej wyeksponować ukochany instrument i dodać mu blasku równego skrzypcom, zastosował skordaturę – przestrojenie wszystkich strun o pół tonu wyżej (brzmienie współczesnych altówek z metalowymi bądź syntetycznymi strunami jest dużo mocniejsze, stąd dzisiaj nie ma już potrzeby stosowania tego zabiegu).

Rok poprzedzający powstanie utworu nazaczyła podróż dwudziestodwuletniego kompozytora: jej celem był Paryż oraz Mannheim, dysponujący najlepszą wówczas orkiestrą w Europie. Zdobyte w tym okresie doświadczenia pozwoliły kompozytorowi na stworzenie dzieła będącego podsumowaniem dotychczasowej twórczości, a zarazem otwarciem zupełnie nowej perspektywy. Chociażby już sam gatunek, będący hybrydą koncertu i symfonii, jest zupełną nowością. Orkiestra nie pełni tu roli akompaniamentu, jej instrumenty są partnerami solistów. Niebawem po napisaniu Symfonii Es-dur Mozart rozstał się z salzburskim dworem arcybiskupa Hieronima von Colloredo i zaczął wieść życie wolnego artysty.

Aczkolwiek Mozart dopiero miał napisać swoje najważniejsze opery, swoiście operowy wymiar Symfonii koncertującej jest zadziwiający. Dwa równorzędne instrumenty są prowadzone niczym śpiewacy operowi, wykonujący wielką, trzyczęściową scenę o zróżnicowanym emocjonalnie charakterze. Jest tu nad wyraz poruszający lament w części wolnej, utrzymanej (co rzadkie u kompozytora) w tonacji mollowej – podobno jest to hołd złożony matce, zmarłej podczas wspomnianego wyżej pobytu w Paryżu. Jest tu także niezwykły wigor, radość i humor w częściach skrajnych.

W swych koncertach instrumentalnych Mozart pozwalał solistom na swobodne improwizowanie kadencji. Inaczej postąpił w Symfonii koncertującej, którą wyposażył we własne, precyzyjnie zanotowane kadencje w części pierwszej i drugiej. (28')

Latem 1788 roku Mozart skomponował swe trzy ostatnie symfonie – wśród nich znajdowała się **Symfonia nr 39 Es-dur KV 543**. Był to dla niego okres rozczarowań: nadzieje na ugruntowanie swej pozycji w Wiedniu musiał Mozart uznać za niespełnione. Wystarczy w tym miejscu powiedzieć, że po śmierci Christopha Willibalda Glucka nie otrzymał jego posady nadwornego kompozytora; mógł działać jako tzw. „cesarsko-królewski Kammermusicus” (stanowisko to zobowiązywało go do pisania muzyki przeznaczonej na dworskie bale i reputy). Ślady odczuć kompozytora znajdziemy w jednym z ówczesnych listów do Michaela Puchberga, przyjaciela i brata-masona z tej samej wiedeńskiej loży: „Siedzę wciąż w domu – mieszkam tu dopiero dni dziesięć, a więcej już napisałem niż w poprzednim mieszkaniu przez dwa miesiące... I gdyby tylko nie nachodziły mnie te wszystkie czarne myśli (co często się zdarza), które z całej siły muszę odpędzać, to czułbym się znacznie lepiej...”

Jakby na przekór temu stanowi ducha Symfonię Es-dur przepełnia radość, której medium stał się pogodny liryzm. Znakomicie Mozart wykorzystał częstą u Josepha Haydna konwencję rozpoczynania symfonii utrzymaną w wolnym tempie introdukcją, która nadaje dziełu praw-

dziwą moc. Liryzm i wdzięk zyskują jeszcze na wyrafinowaniu i głębi w ogniu drugim (Andante con moto). Menuet (Allegretto) jest z kolei jednym z najbardziej znanych fragmentów muzyki salzburskiego mistrza (bywa opracowywany na rozmaite składy instrumentalne) – jednakże tylko na właściwym sobie miejscu ukazuje on wszystkie swe walory. Warto zwrócić uwagę na środkowe ogniwo tańca (trio), w którym zgodnie z nazwą główna rola przypadła trzem instrumentom (dwóm kłarnetom wtóruje flet niczym echo), dyskretnie akompaniowanym przez smyczki. Niczym nieskrępowany humor dochodzi zaś do głosu w finale (Allegro), mającym postać swoistego „perpetuum mobile”.

Dziś już nie wiemy, z jakiej okazji powstała ta późna symfonia Mozarta, nie mamy także żadnych konkretnych dowodów na to, że zabrzmiała za jego życia. Dyrygent Peter Gülke stwierdził jednak niegdyś: „Piękną i smutną zarazem legendę o symfonii pisanej z myślą o potomności (czy wręcz o wieczności), a za życia kompozytora nigdy niewykonanej, zastąpić możemy jeszcze smutniejszym przypuszczeniem, że zapewne ją zagrano – nikt tylko nie dostrzegł, czym jest to dzieło w istocie”. (30')

Piotr Urbański

Zapraszamy na kolejne koncerty:

02.02.
pt, 19:00

sala symfoniczna

GRANDIOSO
BACH | HÄNDEL | Finnish Baroque Orchestra

Finnish Baroque Orchestra
Marcin Świątkiewicz klawesyn

Program:
G. F. HÄNDEL – Concerto grosso D-dur op. 6 nr 5 HWV 323
J. S. BACH – Koncert klawesynowy nr 1 d-moll BWV 1052
G. Ph. TELEMANN – Koncert podwójny na flet prosty i flet traverso
TWV 52:e1
J. S. BACH – Koncert brandenburski nr 4 G-dur BWV 1049

**Miło nam poinformować Państwa, że Orkiestra Symfoniczna Filharmonii w Szczecinie
gości w Filharmonii Narodowej z koncertem:**

02.02.
pt, 19:00

Filharmonia Narodowa
w Warszawie

KONCERT SYMFONICZNY

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii w Szczecinie
Anna Fedorova fortepian
Rune Bergmann dyrygent

Program:
E. GRIEG – Koncert fortepianowy a-moll op. 16
E. GRIEG – Suity nr 1 i 2 z muzyki do dramatu H. Ibsena „Peer Gynt”
op. 46 i 55

Sehr geehrte Damen und Herren,

im Rahmen der Konzertsitten wird bekanntlich angenommen, dass erst nach Beendigung einer mehrsätzigen Komposition applaudiert werden darf.

Kurze Pausen zwischen den einzelnen Sätzen sind mit Stille gefüllt.

Der Beifall zwischen den Sätzen kann sowohl Musiker als auch andere Zuhörer verwirren und infolgedessen durch Musik geschaffene Spannung und Stimmung zunichte machen.

26. Januar 2024
Freitag – 19:00 Uhr

GRANDIOSO Vivat MOZART!

Sinfonieorchester
der Mieczysław-Karłowicz-Philharmonie Szczecin

Monika Sawczuk Violine
Grzegorz Sadowski Viola

Rune Bergmann Leitung

Programm:

WOLFGANG AMADEUS MOZART
Sinfonia concertante Es-Dur für Violine, Viola und Orchester
KV 364 [28']

- Allegro maestoso
- Andante
- Presto

/Pause/

WOLFGANG AMADEUS MOZART
Sinfonie Nr. 39 Es-Dur KV 543 [30']

- Adagio – Allegro
- Andante con moto
- Menuetto (Allegretto) – Trio
- Finale (Allegro)



MONIKA SAWCZUK

Ihr Musikstudium absolvierte sie an der Fryderyk-Chopin-Musikuniversität Warschau. Sie gewann den ersten Preis beim internationalen Wettbewerb „Jugendkunstpreis“ in Erkner (2017 als Solistin, 2016 als Kammermusikerin), den Preis „Bialskie Talenty“ und zweimal beim Violinenwettbewerb in Zamość. Derzeit ist sie Primgeigerin des auf die Interpretation zeitgenössischer Musik spezialisierten Ensembles ÉxQuartett, mit dem sie eine Reihe von erfolgreichen Uraufführungen und CD-Aufnahmen (Global Music Award 2021) realisiert hat.

Sie war als Solistin beim Festival „Polnische Violinkunst“ zu hören. Im Jahre 2016 konzertierte sie mit dem Philharmonischen Orchester aus Zielona Góra in Holstebro und Borreby (Dänemark). Sie beteiligte sich an den Workshops des von Mitgliedern der Berliner Philharmoniker gegründeten Scharoun-Ensembles sowie an den „I, Culture“-Workshops, wo sie ihre Fähigkeiten unter der Leitung von Zsolt-Tihamér Visontay, dem Konzertmeister des London Philharmonia Orchestra, weiterentwickelte. Sie sammelte Erfahrungen in renommierten Orchestern, indem sie u.a. beim Young Euro Classic Festival in Berlin, dem Santander Music Festival in Spanien, dem Festival International de Piano in Frankreich, dem Fjord Cadenza in Norwegen, dem International Music Festival in Edinburgh, dem Baltic Sea Festival in Stockholm, dem Al Bustan Festival im Libanon und dem Festival „Chopin und sein Europa“ in Warschau auftrat.

Die Solistin gehört der Gruppe der Ersten Violinen im Orchester der Stettiner Philharmonie an.



GRZEGORZ SADOWSKI

Grzegorz Sadowski ist Stimmführer der Bratschengruppe im Orchester der Mieczysław-Karłowicz-Philharmonie. Er schloss sein Studium an der Fryderyk-Chopin-Musikuniversität Warschau mit Auszeichnung ab. Sein technisches Können vervollkommnete er u.a. bei Piotr Reichert, Jakub Grabe-Zaremba, Stefan Kamasa, Paul Cortese, Yuko Inoue und Wiesław Rekucki.

Er konzertierte in den renommiertesten Sälen Europas mit führenden Jugendorchestern, häufig als Stimmführer der Bratschengruppe. Er trat als Solist mit dem Philharmonischen Orchester aus Zielona Góra und dem Sinfonieorchester der Podlachischen Oper und Philharmonie aus Białystok auf. Er ist Mitglied des Ensembles ÉxQuartet, mit dem er bereits sechs Alben aufgenommen hat. Zu den Klangkörpern, mit denen er zusammengearbeitet hat, gehören die Ensembles des Nationalen Musikforums Breslau, der erwähnten Podlachischen Oper und Philharmonie, der Witold-Lutosławski-Kammerphilharmonie aus Łomża sowie des Symphony Orchestra of University of Gothenburg.

Er gewann beim internationalen Wettbewerb „Jugendkunstpreis“ in Erkner und erhielt den 3. Preis beim Internationalen Juliusz-Zarębski-Musikwettbewerb. Der Künstler befasst sich auch mit der Musikproduktion, im Rahmen deren er das klassische Instrumentarium mit elektronischen Klängen kombiniert: Im Jahre 2021 wurde ihm das Stipendium der Stadt Stettin verliehen, was die Veröffentlichung des Albums „Oder Music“ mit den Klängen der Stadt ermöglichte.



RUNE BERGMANN

Er ist künstlerischer Leiter und Chefdirigent des Sinfonieorchesters der Philharmonie Szczecin, zugleich ist er als Chefdirigent des Schweizer Argovia Philharmonic und Musikdirektor des kanadischen Calgary Philharmonic Orchestra tätig.

Der energiegeladene und vielseitige Dirigent, dessen umfangreiches Repertoire Klassik, Romantik und Moderne umfasst, darunter Orchester- und Bühnenwerke, gilt als einer der begabtesten jungen skandinavischen Dirigenten. Zu Bergmanns jüngsten Gastengagements gehören Konzertwochen mit den Orchestern in Baltimore, Detroit, Edmonton, Houston und New Jersey sowie mit dem Pacific Symphony Orchestra, dem New Mexico Philharmonic u.a. In Europa dirigierte er u.a. das Bergen Philharmonic, das Oslo Philharmonic, die Münchner Symphoniker, das Orchestra della Svizzera Italiana, das Orquesta Sinfónica Portuguesa, das Orquesta de Valencia und die Staatskapelle Halle. Er leitete auch Aufführungen von „Il barbiere di Siviglia“ und „La Traviata“ an der Norwegischen Nationaloper und gab sein US-Operndebüt in Britten's „A Midsummer Night's Dream“ in der Inszenierung von Claudia Solti an der Yale Opera.

Gastengagements in der Saison 2022/2023 führten Bergmann erneut an die Podien des Baltimore, North Carolina und Malaga Symphony Orchestras. Außerdem gab er sein Debüt bei der kürzlich gegründeten ADDA Simfònica in Alicante (Spanien). 2018 erschien Bergmanns erste Aufnahme mit der Philharmonie Szczecin, auf der die Sinfonie e-Moll „Wiedergeburt“ von Mieczysław Karłowicz zu hören ist – ein Werk, das inzwischen zu einem Schwerpunkt in Bergmanns Repertoire geworden ist. Zu Beginn seiner Karriere war Rune Bergmann Erster Kapellmeister und stellvertretender Generalmusikdirektor am Theater Augsburg; er war auch Erster Gastdirigent der Kaunas City Symphony und ist seit der Gründung 2010 künstlerischer Leiter des innovativen Fjord Cadenza Festivals in Norwegen.

Er ist talentierter Multiinstrumentalist, spielt Trompete, Klavier, Violine und Bratsche – überdies ist Jazz seine Leidenschaft.

GRANDIOSO Vivat MOZART!

In dieser Saison ist es genau einhundert Jahre her, dass die **Sinfonia concertante Es-Dur für Violine, Viola und Orchester KV 364** (1779) von **Wolfgang Amadeus Mozart** (1756–1791) von Fritz Kreisler und Lionel Tertis aufgeführt wurde; der Letztere, der erste große Bratschist des vorigen Jahrhunderts, machte die Bratsche – jenes „orchestrale Mauerblümchen“ – zu einem vollwertigen Soloinstrument. Früher hatte sich das Werk keiner großen Popularität erfreut, Mozart selbst soll es nie gehört haben. Den Part der Viola schrieb er zweifellos für sich. Seine Liebe zu diesem Instrument ging weit über den damaligen Standard hinaus – man bedenke, dass Mozart als Quartettspieler die Viola übernahm, und in seinen Streichquintetten verwendete er immer zwei Bratschen (anstatt zwei Celli). Auch in der Sinfonie Es-Dur teilt er die Bratschen in zwei Gruppen auf, was die Klangintensität des sehr bescheidenen Orchesters erhöht (instrumentiert ist das Werk neben den üblichen Streichern mit je zwei Oboen und Hörnern). Um die Stimme seiner geliebten Viola hervorzuheben und so hell wie die Violine erstrahlen zu lassen, plante Mozart ihre Skordatur – alle Saiten sind um einen Halbton höher gestimmt (der Klang moderner Instrumente mit Metall- oder Kunststoffsaiten ist viel stärker, so dass dieses Verfahren heute nicht mehr unerlässlich ist).

Im Jahre 1778 geschah etwas sehr Wichtiges: Der zweiundzwanzigjährige Künstler begab sich auf eine lange Reise nach Paris und Mannheim, das damals über das beste Orchester Europas verfügte. Die dort gesammelten Erfahrungen ermöglichten es dem Komponisten, ein Werk zu schreiben, das sein bisheriges Schaffen zusammenfasste und gleichzeitig eine völlig neue Perspektive eröffnete. Die Gattung selbst, eine Mischung aus Konzert und Sinfonie, ist ein völliges Novum. Das Orchester wird hier nicht auf eine Begleitungsrolle reduziert, sondern alle Mitglieder des Ensembles sind Partner der Solisten. Kurz nach der Fertigstellung der Sinfonie Es-Dur trennte sich Mozart vom Salzburger Hof des Erzbischofs Hieronymus von Colloredo und begann das Leben eines freien Künstlers zu führen.

Obwohl Mozarts wichtigsten Opern zu jener Zeit noch nicht existiert haben, ist die „opernhafte Dimension“ der Sinfonia concertante etwas Außergewöhnliches. Die beiden gleichberechtigten Instrumente betrachtet der Komponist wie Opernsänger, die eine große dreiteilige Szene von farbintensivem und ausdrucksvollem Charakter aufführen. Im langsamen Mittelsatz finden wir ein ausgesprochen bewegendes Lamento (in einer Moltonart, was bei Mozart selten vorkommt); es sollte eine Hommage an seine Mutter sein, die während des oben erwähnten Aufenthalts in Paris starb. Die Ecksätze sind von außerordentlicher Beschwingtheit und Musizierfreudigkeit geprägt.

In seinen Instrumentalkonzerten erlaubte Mozart den Solisten, Kadenzen frei zu improvisieren. Anders sieht der Fall der Sinfonia concertante aus: Den ersten und zweiten Satz hat der Komponist mit eigenen, präzise notierten Kadenzen versehen. (28')

Im Sommer 1788 komponierte Mozart seine drei letzten Sinfonien – darunter die **Sinfonie Nr. 39 Es-Dur KV 543**. Für ihn war es eine Zeit gescheiterter Hoffnungen: Der Komponist war bitter enttäuscht, als der Kaiser nach dem Tod Christoph Willibald Glucks die Stelle des Hofkapellmeisters einem anderen Künstler zuwies, er selbst sich jedoch mit der des „kaiserlich-königlichen Kammermusikus“ begnügen und Unterhaltungsmusik für Hofbälle und Redouten schreiben musste. Mozarts Stimmung in diesen Monaten kennzeichnet ein Brief an den Freund und Logenbruder Michael Puchberg: „Ich bin immer zu Hause – ich habe in den zehn Tagen, daß ich hier wohne, mehr gearbeitet als in anderen Logis in zwey Monaten... Und kämen mir nicht so oft schwarze Gedanken (die ich nur mit Gewalt ausschlagen muß), würde es mir noch besser von Statten gehen...“

Aber die Partitur verrät den Gemütszustand des Komponisten nicht, die Sinfonie Es-Dur ist freudig und zugleich lyrisch. Der erste Satz beginnt mit einer prachtvollen und ausdrucksstarken Einleitung in langsamem Tempo – hier knüpfte Mozart an Joseph Haydns Konvention

an. Noch lyrischer und anmutsvoller ist der raffinierte und expressive zweite Satz (Andante con moto). Das Menuett (Allegretto) ist sehr berühmt geworden, es wurde und wird in zahllosen Bearbeitungen gespielt. Im Trio dieses Tanzes können wir drei Instrumente hören: Den einzelnen Phrasen der behaglichen Klarinettenmelodie folgt jedes Mal ein Echo der Flöte, die zweite Klarinette begleitet dieses Paar. Im Schlusssatz (Allegro) wird das verspielte Hauptthema in ausgesprochen humorvoller Art durchgeführt – das ganze Finale klingt wie ein einzigartiges Perpetuum mobile.

Aus welchem Anlass Mozart die Sinfonie Es-Dur komponiert hat, ist nicht bekannt; auch konkrete Aufführungen lassen sich nicht nachweisen. Der Dirigent Peter Gülke vermerkte einst: „Die traurig-schöne Legende der zu Mozarts Lebzeiten nie gespielten, ausschließlich der Nachwelt, wenn nicht der Ewigkeit zugeordneten Sinfonien ersetzen wir durch die noch traurigere Annahme, dass sie wohl gespielt und angehört, zunächst aber als das, was sie sind, nicht wahrgenommen worden sind“. (30')

Piotr Urbański

(Deutsche Fassung von Tomasz Kowalewski)

Wir laden Sie zu unseren Konzerten ein:

02.02.
Fr, 19.00

großer Konzertsaal

GRANDIOSO
BACH | HÄNDEL | Finnish Baroque Orchestra

Finnish Baroque Orchestra
Marcin Świątkiewicz Cembalo

Programm:

G. F. HÄNDEL – Concerto grosso D-Dur op. 6 Nr. 5 HWV 323

J. S. BACH – Cembalokonzert Nr. 1 d-Moll BWV 1052

G. Ph. TELEMANN – Konzert e-Moll für Blockflöte, Traversflöte und
Streicher TWV 52:e1

J. S. BACH – Brandenburgisches Konzert Nr. 4 G-Dur BWV 1049

**Wir freuen uns, Ihnen mitteilen zu können, dass das Stettiner Orchester
in der Nationalphilharmonie gastieren wird:**

02.02.
Fr, 19.00

Nationalphilharmonie
Warschau

SINFONISCHES KONZERT

Sinfonieorchester der Philharmonie Stettin
Anna Fedorova Klavier
Rune Bergmann Leitung

Programm:

E. GRIEG – Klavierkonzert a-Moll op. 16

E. GRIEG – Suiten Nr. 1 und 2 aus der Bühnenmusik zu H. Ibsens
„Peer Gynt“ op. 46 i 55

ORKIESTRA W DZISIEJSZYM KONCERCIE:

KONCERTMISTYRZYNI /
KONZERTMEISTERIN
Karolina Hyla-Wybraniec

I SKRZYPCE / 1.VIOLINE
Edyta Wolańska
Izabela Wojciechowska
Alina Krzyżewska
Olga Rozmus
Ruiqi Dong*
Dominik Gugąła
Maria Nowak

II SKRZYPCE /
2. VIOLINE
Robert Smoliński
Joanna Ostaszewska
Magdalena Pajestka
Miłosz Kosmal
Małgorzata Kazimierczak
Patrycja Kozak
Alicja Poręba

ALTÓWKA / BRATSCH
Ewa Jungiewicz
Wojciech Mazur
Magdalena Micke
Izabela Joniec
Ludmiła Rusin

WIOLONCZELA / VIOLONCELLO
Lee Yesong*
Klara Świdrów
Natalia Wesołowska
Beata Sawrymowicz

KONTRABAS / KONTRABASS
Paweł Jędrzejewski
Robert Możejewski

FLET / FLÖTE
Anna Wojnowicz-Drężek

OBÓJ / OBOE
Mateusz Żurawski
Izabela Kokosińska

KLARNET / KLARINETTE
Krzysztof Krzyżewski
Krzysztof Baturó

FAGOT / FAGOTT
Michał Szydłowski
Anna Bownik

WALTORNIA / HORN
Oleksandr Melnychenko
Radosław Zamojski

TRĄBKA / TROMPETE
Sławomir Kuszvara
Bogdan Rymaszewski

KOTŁY / PAUKEN
Jorge Luis Valcarcel Gregorio



Poznaj historię Filharmonii i jej Orkiestry na:
70.FILHARMONIA.SZCZECIN.PL



GALERIA POZIOM 4

SOLISTA | Cyprian Nocoń

Pierwszy obraz „Święto polifonii” powstał zupełnie przez przypadek. Pracując nad dyplomem, chciałem namalować obraz wieńczący cykl obrazów zupełnie innych niż te, które dzisiaj oglądamy. Zrobiłem eksperyment, polegający na destrukcji orkiestry. Odbiegał on od reszty prac, które były już skończone, a muzycznego obrazu nie dołączyłem finalnie do dyplomu.

Moment opublikowania obrazu w social mediach był chwilą przełomową w mojej twórczości. Od tej chwili zostałem Solistą, pomimo że nie gram na żadnym instrumencie. W mojej pracowni powstało kilkaset obrazów, na których namalowałem muzykę.

Cyprian Nocoń

Absolwent Wydziału Malarstwa katowickiej Akademii Sztuk Pięknych (2011–2017). Dyplom „Przed premierą” obronił w 2016 roku. Jest autorem kilkunastu wystaw indywidualnych m.in. w Lyonie, Maastricht, Eindhoven, Warszawie. Brał udział w targach sztuki w Chinach i Wielkiej Brytanii. Jego obrazy znajdują się w kolekcjach w kraju i za granicą.

Wystawa będzie dostępna do 11 lutego 2024 w dniach otwarcia galerii:
soboty i niedziele w godzinach 12.00–16.00 (ostatnie wejście 15.30)

Bilet w cenie 10 zł do kupienia w kasach i na stronie Filharmonii: filharmonia.szczecin.pl.
Dla publiczności galeria jest dostępna pół godziny przed koncertem, w przerwie koncertu i po nim (wstęp z ważnym biletem na dane wydarzenie).



GALERIA PRZY CERKWI

Music NON STOP

Wystawa plakatów Maxa Skorwidera

Wystawa plakatów kampanii społecznej **Save the Music** autorstwa Maxa Skorwidera nagłaśnia znaczącą rolę muzyki w życiu człowieka i jej wielowymiarowy wpływ na nasze funkcjonowanie. Zaprezentowane na wystawie prace graficzne są symbolicznym odniesieniem do różnych zakresów znaczenia muzyki dla człowieka, np.: jej wpływu na mózg, roli terapeutycznej, edukacyjnej, uwrażliwiającej, związanej z poczuciem wolności czy strefą sacrum.

Save the Music to wieloletnia i wielowątkowa kampania społeczna Fundacji MEAKULTURA – organizacji pożytku publicznego, która jest unikatowym w skali kraju think thankiem siecującym ekspertów z zakresu kultury, w szczególności muzycznej. Celem Save the Music jest wydobycie muzyki ze „sfery nieuwagi”.

Wystawa będzie dostępna do 7 stycznia 2024 w dniach otwarcia galerii.

Przestrzeń wystawienniczą można zwiedzić w:

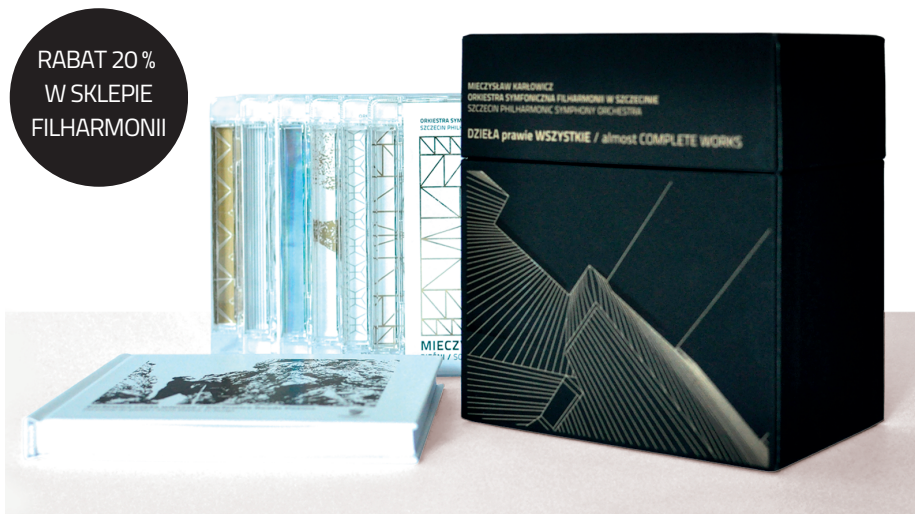
soboty i niedziele w godzinach 12:00 – 16:00 (ostatnie wejście 15:30)

MIECZYŚŁAW KARŁOWICZ DZIEŁA prawie WSZYSTKIE



WYDANIE SPECJALNE Z OKAZJI JUBILEUSZU
ORKIESTRY SYMFONICZNEJ FILHARMONII W SZCZECINIE

RABAT 20 %
W SKLEPIE
FILHARMONII



Wydawca



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

Filharmonia im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie
„Miejscem naszego kultury wyjątkowość jest
współczesność kultury i dziedzictwa narodowego”
Mieczysław Karłowicz Filharmonia w Szczecinie
Mieczysław Karłowicz Institute in cooperation with the Ministry
of Culture and National Heritage



Szczecin

70 lat Filharmonii im. Mieczysława
Karłowicza w Szczecinie
70 years of the Mieczysław
Karłowicz Philharmonia in Szczecin



75 lat Orkiestry Symfonicznej Filharmonii
im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie
75 years of the Mieczysław Karłowicz
Philharmonia Symphony Orchestra in Szczecin

Partner wydawnictwa





Eirénē

Jacaszek/Wesołowski

Szczecin Philharmonic Orchestra



LP / DIGITAL
PREMIERA: 18.11.2023





Mecenas Roku 2023



Patron Sezonu Jubileuszowego 2023/2024



BMW
Bońkowsky

Główny Partner Filharmonii



Partner Filharmonii



Partner Filharmonii



Partner Filharmonii